

Sygn. akt IV Ca 718/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca – SSO Barbara Kamińska

Sędziowie SO Małgorzata Szeromska

SO Renata Wanecka (spr.)

Protokolant sekr. sądowy Anna Bałdyga

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 grudnia 2015 r. w P.

sprawy z powództwa **K. M.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mławie z dnia 25 czerwca 2015 r.

sygn. akt I C 472/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. M. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

Sygn. akt IV Ca 718/15

UZASADNIENIE

K. M. w pozwie w postępowaniu upominawczym, złożonym w dniu 15 kwietnia 2013r. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. wniósł o zapłatę 2.791,82 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 kwietnia 2010r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że w wyniku kolizji, która miała miejsce 4 stycznia 2010r., został uszkodzony samochód stanowiący jego własność. Sprawca zdarzenia był objęty ochroną ubezpieczeniową OC przez pozwanego. (...) S.A. wypłacił mu odszkodowanie w wysokości 4.031,53 zł, ale w jego ocenie jest to kwota niewystarczająca na pokrycie kosztów naprawy.

Sąd Rejonowy w Mławie w dniu 29 kwietnia 2013r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał pozwanemu, aby zapłacił powodowi kwotę 2.791,82 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 kwietnia 2010r. do dnia zapłaty oraz kwotę 652 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Po wniesieniu sprzeciwu przez (...) Spółkę Akcyjną w W. oraz złożeniu opinii przez biegłego, K. M. rozszerzył powództwo o kwotę 3.748,38 zł i ostatecznie domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 6.540,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 kwietnia 2010r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 25 czerwca 2015r., wydanym w sprawie I C 472/13, Sąd Rejonowy w Mławie zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz K. M. kwotę 6.292,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.357 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Ponadto Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego kwotę 425,80 zł tytułem zwrotu wydatków i nakazał zwrócić powodowi 250 zł.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 stycznia 2010r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której samochód marki A. (...) nr rej. (...), należący do K. M., został uszkodzony. Sprawca kolizji zawarł umowę ubezpieczenia OC z (...) S.A. w W.. Ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił powodowi z tytułu odszkodowania kwotę 4.031,53 zł.

Powód nie był usatysfakcjonowany wysokością przyznanego odszkodowania i dlatego na własny rachunek zlecił sporządzenie ekspertyzy rzeczoznawcy M. M.. Rzeczoznawca oszacował koszt naprawy pojazdu na kwotę 6.579,35 zł. Wynagrodzenie za sporządzenie wyceny w wysokości 244 zł, poniósł K. M..

Pismem z 17 lutego 2010r. powód wezwał (...) S.A. do zapłaty 2.791,92 zł, z czego kwota 2.547,82 zł i kwota 244 zł tytułem kosztów ekspertyzy. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty.

Koszt naprawy pojazdu wynosi 10.327,73 zł.

Sąd I instancji dokonał następującej oceny prawnej:

Zdaniem Sądu, podstawę prawną roszczeń powoda stanowi art. 805 § 1 kc i art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Sąd powołał się również na treść art. 363 § 1 kc, zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Sąd Rejonowy ustalił, że koszt naprawy samochodu należącego do powoda wynosi 10.327,73 zł, przy założeniu, iż zostaną do niej użyte części alternatywne, w tym produkowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi ustalonymi przez producenta pojazdu. Koszt ten jest uzasadnionym kosztem naprawy samochodu, umożliwiającym doprowadzenie go do stanu sprzed kolizji.

Sąd zasądził kwotę 6.292,20 zł, która stanowi różnicę między kwotą 10.327,73 zł, wynikającą z pisemnej opinii biegłego L. K., a kwotą wypłaconego już odszkodowania, tj. 4.031,53 zł.

Odsetki ustawowe zostały zasądzone od 15 kwietnia 2010r., tj. za czas opóźnienia który powstał po 14 kwietnia 2010r., kiedy pozwany wydał decyzję o przyznaniu odszkodowania powodowi w zaniżonej wysokości.

W pozostałej części, Sąd I instancji powództwo oddalił, uznając roszczenie o zwrot kosztów prywatnej ekspertyzy za nieuzasadnione.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia, zgłoszonego przez stronę pozwaną, Sąd uznał, że nie zasługuje on na uwzględnienie. Wskazał, że zgodnie z art. 819 § 1 kc, roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Z kolei § 4 tegoż przepisu stanowi, że bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego

ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Zdaniem Sądu Rejonowego skuteczne przerwanie biegu przedawnienia w niniejszej sprawie nastąpiło wskutek zgłoszenia zdarzenia objętego ubezpieczeniem, a następnie pisma z 17 lutego 2010r., kiedy to zostało zgłoszone nowe roszczenie dotyczące wypłaty odszkodowania. W dniu 14 kwietnia 2010r. pozwany znów odmówił wypłaty odszkodowania, najszybciej dotarło ono do powoda następnego dnia, czyli 15 kwietnia 2010r., zatem trzyletni termin przedawnienia upłynął dopiero 15 kwietnia 2013r., zaś pozew został wniesiony 11 kwietnia 2013r.

O kosztach procesu Sąd orzekł w myśl art. 98 kpc.

Apelację od wyroku wniósł pozwany (...) S.A. w (...), zaskarżając go w punktach I, III i IV i zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pismem z 17 lutego 2010r., w którym powód wezwał pozwanego do zapłaty brakującej części odszkodowania, dokonano zgłoszenia nowego roszczenia i tym samym przerwania biegu przedawnienia;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 819 § 1 kc w zw. z art. 819 § 4 kc poprzez uwzględnienie żądania dotyczącego zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, pomimo że roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

W uzasadnieniu apelacji, pozwany podkreślił, że w jego ocenie momentem zakończenia postępowania likwidacyjnego jest wydanie przez zakład ubezpieczeń decyzji o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Zdaniem pozwanego, przyjęcie, że złożenie odwołania od decyzji każdorazowo skutkuje przerwaniem przedawnienia, prowadzi do zanegowania funkcji, jaką spełnia instytucja przedawnienia.

Ponadto ubezpieczyciel stoi na stanowisku, że przerwanie biegu przedawnienia następuje tylko w granicach żądania będącego przedmiotem procesu. Przerwanie biegu przedawnienia co do całej szkody następuje zatem w sytuacji, gdy w chwili wniesienia pozwu, a nie w chwili dokonania zmiany żądania pozwu po ustaleniu wysokości szkody przez biegłego. Ponieważ powód nie zastrzegł możliwości rozszerzenia żądania pozwu po sporządzeniu opinii przez biegłego sądowego, zdaniem apelującego został przerwany bieg przedawnienia roszczenia powoda w części, o którą rozszerzono żądanie w piśmie z 25 lipca 2014r.

Mając powyższe na uwadze, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I i oddalenie powództwa oraz zmianę rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w punktach III i IV stosownie do treści punktu I. Ponadto pozwany wniósł o zasądzenie kosztów procesu za II instancję.

W odpowiedzi na apelację, powód K. M. wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 819 § 1 i 3 kc, roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. W wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania.

Z kolei art. 442¹ § 1 i 2 kc przewiduje, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło

zdarzenie wywołujące szkodę. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Czyn niedozwolony będący źródłem odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody i zakładu ubezpieczeń nie stanowi występkę ani zbrodni. Zatem Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż przedawnienie roszczenia zgłoszonego przez K. M., wynosi trzy lata.

Stosownie do treści § 4 art. 819 kc, bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Sąd Okręgowy podziela pogląd pozwanego, iż wezwanie do zapłaty z 17 lutego 2010r. nie stanowiło zgłoszenia nowego roszczenia. Niemniej jednak roszczenie zgłoszone przez K. M. nie jest przedawnione. Należy w pełni podzielić pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z 20 listopada 2014r. w sprawie V CSK 5/14 (LEX nr 1622339), zgodnie z którym dopóki postępowanie likwidacyjne nie skończy się definitywnie, oświadczenie ubezpieczyciela nie nosi waloru oświadczenia kończącego to postępowanie. Zważywszy na wynikający z art. 16 ust. 3 ustawy z 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej obowiązek ubezpieczyciela informowania ubezpieczonego o możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej, nie można przyjąć, że celem racjonalnego ustawodawcy było, by postępowanie sądowe musiało być niekiedy wszczęte przed złożeniem przez ubezpieczyciela definitywnego oświadczenia i zakończeniem postępowania likwidacyjnego. Bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela rozpoczyna się po przerwie od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie od ubezpieczyciela kończące postępowanie likwidacyjne oświadczenie o przyznaniu lub odmowie świadczenia (art. 819 § 4 zdanie drugie kc).

Ponieważ ostateczna odpowiedź na odwołanie do Dyrektora Regionalnego Zespołu (...) została wydana 17 czerwca 2010r., to co najmniej od tego dnia (a może nawet kilka dni później ze względu na obrót pocztowy), bieg przedawnienia biegnie na nowo, czyli od 17 czerwca 2010r. do 17 czerwca 2013r., a pozew został złożony 15 kwietnia 2010r., czyli przed upływem przedawnienia.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska strony pozwanej, iż przedawnienie dotyczy przynajmniej rozszerzonej części powództwa, ponieważ powód nie zastrzegł w pozwie, iż zmieni żądanie po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego.

W przypadku rozszerzenia powództwa w toku procesu, rozszerzenie powództwa na nowe roszczenie trzeba odróżnić od zmiany wysokości dochodzonego odszkodowania dokonywanej w ramach roszczenia dochodzonego pierwotnie, np. zmiana wysokości cen w toku postępowania i w związku z tym potrzeba ustalenia odszkodowania według cen z daty wyrokowania (art. 363 § 2 kc), oczywiście w ramach tej samej podstawy faktycznej żądania powoduje, że pierwotne wniesienie pozwu skutkuje przerwą biegu przedawnienia co do całości dochodzonej kwoty (por. wyroki Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2012r. w sprawie IV CSK 142/12, LEX nr 1341697 i z 6 kwietnia 2011r. w sprawie I CSK 684/09, LEX nr 951732).

Zdaniem Sądu II instancji, powód nie wystąpił z nowym roszczeniem, a jedynie w oparciu o tę samą podstawę faktyczną i prawną zmienił wysokość dochodzonego odszkodowania. Dlatego też nie może być mowy o przedawnieniu roszczenia także w części, o jakiej mowa w piśmie procesowym powoda z 28 lipca 2014r.

Mając powyższe na uwadze, skoro nie było podstaw do oddalenia powództwa, rozstrzygnięcie o kosztach procesu także nie wymaga zmiany.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach procesu za II instancję, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika powoda, Sąd orzekł zgodnie z art. 98 kpc. Wysokość wynagrodzenia radcy prawnego została ustalona zgodnie z § 12 ust. 1 pkt. 1) w zw. z § 6 pkt. 4

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.